

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 647.30

Janusz Jędrzejewicz



Nowy minister wyznań i oświecenia objął w dniu wczorajszym urządowanie.

## Marsz. Piłsudski nagle powrócił z Druskienik

Z Warszawy donoszą:

Wielkie wrażenie w kołach politycznych wywołał nagły powrót marsz. Piłsudskiego do Warszawy po dwudniowym zaledwie pobycie w Druskienikach.

Na temat powrotu krążą najrozmaitsze pogłoski. Między innymi mówi się, że przyczyną są ważne sprawy z dziedziny polityki wschodniej. Niemieckie dzienniki powtarzają zdemontowaną już wiadomość o przygotowywaniu się jakoby pakcie nieagresji między Polską a Rosją sowiecką.

## Zgon Fr. Ejsmonda

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj w godzinach rannych zmarł Franciszek Ejsmond, jeden z najpopularniejszych artystów-malarzy, b. prezes tow. zachęty sztuk pięknych, niezmiernie czynny w życiu artystycznym stolicy. Franciszek Ejsmond był ojcem tragicznie zmarłego poety, Juliana, i utalentowanego malarza, Stanisława.

Franciszek Ejsmond żył lat 72.

## Ministrowie francuscy za 2 tygodnie przyjadą do Berlina

BERLIN, 13 VIII. (Tel. wł.).

Jak donoszą z wiarygodnych źródeł termin przyjazdu francuskich ministrów Laval'a i Brianda został definitywnie wyznaczony na dz. 26 — 27 bieżącego miesiąca.

# POTOP W CHINACH

Wylew Yang-Tse-Kiangu spowodował pół miljarda dolarów strat i zniszczył 4 miliony domów i chat  
Dziesiątki tysięcy trupów płyną po wzburzonych falach

## Wylew Yang-Tse

LONDYN, 13 VIII. Z Chin napływają coraz groźniejsze wiadomości o niepamiętnej w dziejach powodzi, jaka nawiedziła prowincję Hankou. Klęska żywiołowa przechodzi swymi rozmiarami wszystkie katastrofy powodzi, jakie kiedykolwiek się wydarzyły w Chinach.

Powódź wywołana została wylewem rzeki Yang - Tse Dolina rzeki zalana została wodą, — a jest to

obszar, zamieszkiwany przez 50 milionów ludności.

Poziom wody na wybrzeżach wynosi 48 stóp, a poziom rzeki osiągnął 50 stóp i 6 cali.

## Straszna katastrofa

Rzeka Yang - Tse zmieniła się w olbrzymie morze.

Tysiące miejscowości znikło z powierzchni ziemi. Zalewające fale unoszą dobytek. Selki trupów płyną rzeką. O grzebaniu topielców nie może być mowy, co przyczynia się do szerzenia się w zastraszających rozmiarach epidemii. Wśród pozostałych przw życiu potęguje się klęska głodowa, gdyż do wóz żywności stał się niemożliwością.

## 26 milionów bezdomnych

Według dotychczasowych obliczeń, cztery miliony domów zostało zniszczonych.

Straty sięgają sumy pół miljarda dolarów. Liczba bezdomnych ochodzi do 25 milionów osób! Liczba ofiar śmiertelnych idzie w dziesiątki tysięcy

## Hankou pod wodą

Najbardziej ucierpiało miłjonowe miasto Hankou. Tu większość domów znajduje się pod

wodą, zaś reszta, wobec ciągle wzbierających fal, znajduje się w nieustannem niebezpieczeństwie.

Cudzoziemcy w popłochu opuszczają miasto na pokładach statków wojennych i handlowych.

Ludność miejscowa z początkiem powodzi zaczęła się chronić na dachach domów.

Podziwając się, że powódź rychno przejdzie. Z powodu naporu fal jeden dom za drugim wali się w gruzy. W ciągu dnia 9 b. m. 3000 osób, które schroniły się na dachach, utonęło wskutek zawalenia się domów

## Popłoch

Wśród ludności panuje szalony popłoch. Ci, co zostali przy życiu, nie wiedzą, gdzie się chronić przed falami. Kilkutysięczny tłum powodziaków uciekł pod Hankou na pole wyścigowe i tu schronił się na trybunach. Trybuna zawaliła się — wszyscy utonęli.

200.000 ludzi z Hankou uciekło na wysoki nasyp kolejowy za miastem i tu koczują. Ale woda zaczyna już zalewać nasyp — jeśli przybierze o 6 cali cała ta ciżba ludzka zginie. O ratunku dla nich nie może być mowy.

Potrzebnej ilości łodzi niema możliwości znikąd wydestaować. A nasyp ze wszystkich stron oblanany jest wodą...

## Akcja ratunkowa

Akcja ratunkowa ogranicza się do wysyłania eskadr samolotów, które krążą nad terenem powodzi i gdzie się da wrzucają żywność i lekarstwa.

Jest to oczywiście pomoc prawie żadna, wobec rozmiarów klęski, milionów bezdomnych, milionów głodnych i setek tysięcy chorych. Stan sanitarny wśród powodziaków staje się z każdą godziną gorszy. Trupy płynące rzeką, zatrzuwają powietrze. A płyną ich całe ławice.

## Straszliwa burza

Grozę sytuacji powiększyła jeszcze straszliwa burza, jaka rozszalała onegdaj nad terenem powodzi.

Przez sześć godzin trwała szalona ulewa

wśród akompanjamentu błyskawic i grzmotów. Oczywiście poziom wody jeszcze się podniósł — a przybór trwa ciągle do chwili obecnej.

## Piekło dantejskie

Katastrofa jest tak potworna w swych rozmiarach, że korespondenci pism angielskich nie silą się nawet w swych depeszach na podawanie obrazów grozy. Cyfry strat, bezdomnych i trupów mówią same za siebie. Piekło dantejskie oczywistnie się na ziemi. Albo raczej — powtórzył się w dolinie rzeki Yang - Tse biblijny potop.

## Powódź w Meksyku

TAMPICO, 13 VIII. Według doniesień dziennika „El Universal” wskutek burzy rzeka Ria Panucia wystąpiła z brzegów i zalala 16 miejscowości. Wylew pociągnął za sobą liczne ofiary w ludziach.

## Wskutek nieporozumienia

robotnicy hiszpańscy nie mogli zmanifestować swej lojalności

MADRYT, 13.8. (Telegr. własny „Głosu Porannego”). — W Madrycie został przez związki zawodowe proklamowany strejk generalny. Jednak wielkie rzesze robotników, chcących pracować, urządziły wielką demonstrację. Demonstranci nosili się z zamiarem zmanifestowania swej lojalności. Przybyła policja w celach interwencyjnych została przywitana gradem kul. Wobec ataku tłumu musiała policja zrobić użytek z broni palnej. Kilka osób z tłumu zostało lekko postrzelonych, jeden policjant poturbowany.

MADRYT, 13.8. (PAT) — W

Barcelonie wybuchł strejk robotników przemysłu gumowego. W Taragonie bezrobotni wystosowali do pracodawców ultimatum, domagając się przyjęcia ich do pracy w ciągu 24 godzin. Na zebraniu pracodawców postanowiono przejść do porządku dziennego nad pogrożkami bezrobotnych. Leaderzy bezrobotnych w odpowiedzi na decyzję pracodawców odpowiedzieli, iż robotnicy siłą zajmą fabryki i warsztaty. Rząd ogłosił komunikat, głoszący, iż w związku z pogrożkami robotników przedsięwzięte zostały wszelkie niezbędne zarządzenia.

## Straszna śmierć

pod kołami pociągu

W dniu wczorajszym na przejeździe kolejowym przy stacji Andrzejów zdarzył się straszny wypadek, ofiarą którego padł kupiec łódzki, 50-letni Salomon Winkler, przebywający wraz z rodziną na letnisku we wsi Sasłeczno pod Andrzejowem.

Winkler z kilku znajomymi wybrał się na przechadzkę, przyczem towarzystwo idąc drogą doszło do przejazdu kolejowego, w chwili gdy zamknięte zostały barjery z powodu zbliżania się pociągu od strony Łodzi.

Winkler śpiesząc się zamierzał szybko przejść i potknął się o wystające szyny. Rozległ się krzyk; koła lokomotywy zmiażdżyły nieszczęśliwego kupca. Pociąg natychmiast zatrzymano. Z pod kół wydobyto zmasakrowane resztki ciała Winklera, które zabezpieczono na miejscu.

Wypadek ten wywarł wstrząsające wrażenie w okolicy, zamieszkałej przez liczne rzesze letników łódzian, wśród których Winkler znany był jako człowiek uczynny i towarzyski. (a)

Pełna tabela wygranych loterii państw. na str. 8

## Zgubna taktyka

W myśl swojej starej, wypróbowanej taktyki, „wypływającej z zasady”: „Ciem chuze, tlem luezsze” (im gorzej, tem lepiej), Moskwa nakazała komunistom niemieckim poprzeć prawicę, w jej walce z socjaldemokratycznym rządem Prus. Stosownie do otrzymanego z Kremla „prikazu”, komuniści niemieccy — nieraz z zaciśniętymi zębami — musieli pomaszerować do urn w jednym szeregu z faszystami i sztalhelmowcami, aby oddać swój głos za wnioskiem reakcji, zmierzającym do obalenia demokratycznego rządu pruskiego.

Tak bowiem „przykazał” Stalin. Trudno powiedzieć, ilu komunistów niemieckich usłuchało, a ilu zbuntowało się przeciwko rozkazowi czerwonego papieża, ilu zgrzeszyło przeciw kanonowi „Moscovia locuta, causa finita”, — ale fama głosi, że było ich niemało... Oczywiście wybitni członkowie kompartii w obawie represji ze strony „naczelstwa” musieli, nieraz wbrew własnemu przekonaniu, wykonać haniebny (i niedorzeczny!) rozkaz, ale spore zastępy sympatyzujących z komunizmem robotników niemieckich, głoszące zazwyczaj na komunę, tym razem wylały się z szeregów i nie zmieniły swoich kartek z kartkami politycznych bandytów z pod znaku Hitlera i Hugenerga.

Jak zaznaczyliśmy wyżej, rozkaz z Moskwy, nakazujący głosować za wnioskiem reakcji, był nie tylko haniebny, ale niedorzeczny. Jaką korzyść odnieśliby komuniści ze zwycięstwa faszystów? Czyż ludzą się oni choć chwilę, że gdy miejsce Severinga w pruskim ministerstwie spraw wewnętrznych zajmie faszysta, a miejsce Grzesińskiego w berlińskim prezydium policji jakiś junkier z monokiem w oku, to komunistom będzie lepiej, niż teraz? Prawda, że Severing ma twarzą rękę, że mocno trzyma w garści komunistów, nie pozwalając im na żadne wybryki, poślągające za sobą krew niewinnych ludzi, — ale czyż komuniści ludzą się choć chwilę, że w razie zastąpienia Severinga i Grzesińskiego przez mężów zaufania prawicy sytuacja zmieni się dla nich na lepsze? Napewno nie.

A jeżeli Moskwa sądzi, że obalając obecny stan rzeczy w Niemczech, utoruje sobie drogę do rewolucji komunistycznej, to również grubo się myli. W Niemczech dzisiejszych szanse rewolucji faszystowskiej są o wiele większe, aniżeli komunistycznej. Jeżeli dojdzie tam do przewrotu, to komuniści nie odniosą z tego żadnej korzyści; wyciągną tylko dla kogo innego kasztany z ognia...

Jeżeli zaś liczą na to, że dyktatura faszystowska doprowadzi w Niemczech do bolszewizmu, to i to nie jest bynajmniej rzecz pewną. Zanim by „słońce komunizmu” wzeszło nad

# Prorok rewolucji rosyjskiej

W r. 1906-tym w Petersburgu ukazał się zbiór studiów znanego pisarza rosyjskiego D. Mereżkowskiego pod wspólnym tytułem „Prorok rewolucji rosyjskiej”.

Na podstawie pism Teodora Dostojewskiego wykazywał Dymitr Mereżkowski, że przewidział on i przeczuł w genialnej wizji rewolucji rosyjską. Gdy Dymitr Mereżkowski pisał swe studia, miał on poza sobą jedynie pierwsze stadium rewolucji rosyjskiej (r. 1904 i 1905). Dziś, gdy rewolucja rosyjska jest już faktem oddawna dokonanym, trafność oświadczenia Dostojewskiego jako „proroka rewolucji rosyjskiej” występuje z tem większą wyrazistością.

W „Biesach” Dostojewskiego mamy całkowity, niemal do szczegółów wycieniony tej rewolucji obraz. Czyż nie jest żywym symbolem władzy państwowej, zagrożonej przez rewolucję — gubernator Lembke w „Biesach” Dostojewskiego?

Lembke mówi o sobie, że „ma tyle spraw do załatwienia, iż żadnej nie załatwia”. Robotnicy na klęczkach błagają gubernatora, by bronili ich przed wyzyskiem fabrykantów. Lembke wrzeszczy na to histerycznie: „Różgi! Różgi na nich!” Ale w parę chwil po tym histerycznym wybuchu „mocnej

władzy”, gubernator wpada w zupełną bezsilność i prostracę, pozwalając odebrać sobie władzę, jak dziecko małe i bezradne — zabawkę.

Jest to proroczy obraz ministra spraw wewnętrznych Protopopowa, który podczas rewolucji lutowej r. 1917-go najpierw kazał strzelać do robotników z kulomiotów, a następnie, nikomu nie mówiąc, wyszedł ze swego gabinetu i walczył się po ulicach bez myśli i celu.

W „piątce” rewolucyjnej, którą na gruncie rosyjskiego miasta pro wincjonalnego organizuje bohater „Biesów”, Piotr Siemionowicz Wierchowski (prototypem tej postaci był dla Dostojewskiego uczeń i przyjaciel Bakunina Nieczajew) — w „piątce” tej tkwią wszystkie typy i elementy przyszłej rewolucji rosyjskiej.

Mamy tam prototypy socjal-rewołucjonistów, mieniszewików, zanarchizowanych inteligentów bez bliźszego oblicza partyjnego, jak również i ślepych wykonawców, wnoszących do zbrodni rewolucyjnych swą pedanterję i systematyczność. Ale mamy w tej „piątce” przedewszystkiem wizję proroczą przyszłego bolszewika, który za czasów Dostojewskiego nie miał jeszcze swej nazwy partyjnej. Jest to „długouchy” Szygałow.

Nazabraniu konspiracyjnym „piątki” wyklada on obmyślony przez siebie i drobiazgowo opracowany plan przyszłego ustroju społecznego.

— Pomyliłem się — mówi o sobie — we własnych darych, i zakończenie przeczy najzupełniej początkowemu założeniu. Przyjmuję za punkt wyjścia nieograniczoną wolność, kończę na nieograniczonym despotyzmie.

Czyż nie jest to — lapidarnie i krótko ujęty przebieg bolszewizmu na przestrzeni od r. 1918 do 1931? Najpierw dał tłumom rewolucyjnym nieograniczoną wolność grabieży, gwałtów i morderstw, by za kuć je następnie w okowy nieograniczonego despotyzmu.

Szygałow proponuje w swym „systemie” — „podział ludzkości na dwie nierówne części. Dziesiąta część otrzymuje wolność osobistą i nieograniczoną władzę nad pozostałymi dziewięćmi dziesiątymi. Ci ostatni powinni zatracić swą osobowość i stać się czemś w rodzaju stada i, dzięki bezgranicznemu posłuszeństwu, osiągnąć przez szereg odrodzeń, pierwotną niewinność, coś w rodzaju raj, chociaż zresztą, będą pracowali”.

— A więc ten człowiek — zapy

tuje jeden z oponentów Szygałowa — nie wiedząc, co robić z ludźmi, dziewięć dziesiątych ludzkości skazuje na niewolnictwo? Szygałow bynajmniej nie przeczy, powtarza jedynie z uporem manjaka: „Innego wyjścia niema, nikt już nie nie wymyśli!”.

Postać Szygałowa z „Biesów” Dostojewskiego okazała się dla przyszłej rewolucji rosyjskiej proroczą. Szygałowszczyzna, po krótkim okresie „nieograniczonej wolności” zwyciężyła na całej linii: panuje dzisiaj w Rosji pod mianem „stalinowszczyzny”. System ten zakął dziewięć dziesiątych ludności Rosji w niewolnicze pęta, pod pretekstem ziszczenia ideałów komunistycznych.

Dostojewski w swym „Dzienniku pisarza” przed laty 60-ciu blisko pisał, że „Rosja będzie musiała polknąć Europę”. Wiemy, że właśnie „piątletka” i cały system dumingu gospodarczego, uprawianego obecnie przez rząd sowiecki, prowadzi do „polknięcia Europy” przez rewolucję rosyjską.

Teodor Dostojewski okazał się istotnie genialnym wizjonerem — prorokiem rewolucji rosyjskiej.

Viator.

## Kryzys niemiecki



W jednym z pism amerykańskich ukazano rysunek, wyrażającego się z za muru potwora w sposób dobitny wrażenie, tak długiego, jakgdyby nie miał jakie odniósł w Ameryce niemiecki się nigdy skończyć. Potwór ten kryzys. Rysunek przedstawia świat wyobrażenia niemiecki kryzys.

Tak w sezonie głównym — jak i w lecie  
pozostaje nasz repertuar filmowy na  
najwyższym poziomie

Mimo lata i wysokich kosztów ukażą się wkrótce na naszym ekranie najwspanialsze rewelacyjne arcydzieła:

„W Sidłach Klamsiwa”

Emil Jannings, Gary Cooper, Ester Ralston

„Moje Słoneczko”

Janett Gaynor, Charles Farrell

„Pochodnia” (Marsyljanka)

John Boles, Laura La Plante

SALA WENTYLOWANA NOWOCZESNĄ APARATURĄ, zapewniającą stale dopływ świeżego powietrza!

Dźwiękowe Kino „Capitol”

Conrad Veidt, Werner Kraus i Lil Dagover

w najpotężniejszym filmie wszystkich czasów w najnowszym opracowaniu

GABINET DR. CALIGARI

Wkrótce kino „Palace”

Niemcami, rosa faszystowska wyjadłaby im oczy...

Dobrze przynajmniej, że tym razem sukces, z jakim pośpieszyli komuniści reakcji, nie dał oczekiwanych wyników. Przed sześciu laty było inaczej. Wten czas komuniści przewalili Marxa i umożliwili wybór Hindenburga na prezydenta Rzeszy. Podobnie przed trzema laty we Francji, podczas ostatnich wyborów do izby deputowanych,

komuniści przewalili wielu wybitnych lewicowców i umożliwili wybór czterdziestu kilku reakcjonistów, którzy bez cichej pomocy komunizmu nie uzyskali mandatów.

Skutek tej taktyki był ten, że komuniści stracili wówczas we Francji sporo zwolenników. Miejmy nadzieję, że podobny skutek da się zaobserwować teraz w Niemczech.

R. W.

Zamówienia sowieckie w Polsce  
Większe dostawy przemysłu hutniczego

Izba handlowa Polski i ZSRR w Warszawie komunikuje, że w tych dniach przedstawicielstwo handlowe ZSRR w Warszawie zawarło umowę z tow. akc. „Ferrum” w Katowicach na dostawę 1.495 tonn rur wodociagowych, wartości około 54 tysięcy dolarów, oraz z tow. Zakładów Modrzejewskich na 4.750 tonn szyn i akcesorji do nich na sumę ca. 262.500 dolarów. Pozatem

w najbliższych dniach mają być ukończone pertraktacje w sprawie dostawy innych artykułów z dziedziny hutnictwa.

Lek. dent.

SZPERLING

Zawadzka 1, tel. 143-06

powrócił

DO KAPIELI UŻYWAJ TYLKO WZMACNIAJĄCE NERWY

MYDŁO **Saponinol**  
J. & S. STEMPNIEWICZ-POZNAŃ

## 500 chłopów napadło na geometrę i policjanta

Z Łucka donoszą: We wsi Rostokach pow. krzemienieckiego, podczas pomiarów ziemi serwitutowej miejscowa ludność w liczbie około 500 osób napadła na geometrę i towarzyszącego mu posterunkowego P. P. Napastnicy zniszczyli narzędzia miernicze i obrzucili kamieniami geometrę i policjanta.

## Zwracamy pieniądze..



Jeśli Pan pragnie zapoznać się z słynnym kremem do golenia Palmolive, nie ryzykując przytem ani grosza, — prosimy kupić możliwie dziś jeszcze tubę tego kremu i wypróbować do połowy zawartości. Jeśli Pan po tej próbie nie dojdzie do przekonania, że krem do golenia Palmolive stanowi rewelacyjną nowość w dziedzinie golenia, prosimy odesłać nam opróżnioną do połowy tubę, a odwrotnie zwrócimy Panu pieniądze.

Duża tuba Zł. 4,-  
Średnia tuba Zł. 1,75

Tysiące panów przeprowadziło już tę próbę, i 87 na 100 pozostało przy tym nowym sposobie golenia. Nie można się temu dziwić. Oleje oliwne i palmowe, z których się ten krem do golenia sporządza, nadają pianie łagodność i miękkość, czyniąc ją jednocześnie szczególnie gęstą i obfitą.

Piana ta nie zasycha, zachowując na twarzy przez przeciąg

Colgate-Palmolive, Sp. z o. o., ul. Rymarska 6, Warszawa

## Pokój partyjny w Anglii?

Pod wpływem piętrzących się trudności Mac Donald rozpoczął konferencje z przywódcami konserwatystów i liberałów

### Baldwin w Londynie

LONDYN, 13 VIII. (PAT). — W kołach politycznych uważa się, iż przybycie do Londynu Baldwina i Chamberlaina oraz powrót z urlopu Herberta Samuela, lidera stronnictwa liberalnego wzmacnia perspektywy oczekiwanej wkrótce konferencji 3-ch partji. Baldwin odbył już dłuższą naradę z Chamberlainem co do stanowiska, jakie stronnictwo konserwatywne zajmie w obecnej sytuacji. Prawdopodobnie dzisiaj jeszcze Baldwin, Chamberlain i Samuel zobaczą się z Mac Donaldem.

za zamierzoną akcją. Jest rzeczą rządu przedstawić środki zaradcze, które znajdują poparcie wszystkich stronnictw.

### Rozruchy w Irlandji na tle usamodzielnienia kraju

LONDYN, 13 VIII. W miejscowości Cooteshill w hrabstwie Irlandzkiem Czvan doszło wczoraj rano do poważnych rozruchów. Organizacja t. zw. oranżystów (protestantów — przeciwników usamodzielnienia Ir-

landji) zwołała wielkie zgromadzenie, na które mieli przybyć członkowie z dalszych okolic. Zebranie to nie doszło do skutku, ponieważ republikanie irlandzcy przerwali wszystkie połączenia telefoniczne i telegraficzne oraz uszkodzili tory kolejowe i tramwajowe.

Według niepotwierdzonych wiadomości, most kolejowy pomiędzy Ballybag a Cooteshill został wysadzony w powietrze. Ponieważ miejscowe organa policyjne, pomimo otrzymanych posilków, nie mogły opanować położenia, wezwano wojsko, które przywróciło porządek.

to minut zupełną świeżość, rozmiękcza w ciągu minuty najtwardszy zarost i nadaje włosom właściwe położenie potrzebne do golenia.

Wskutek zawartości olejów z owoców oliwnych i palm, użytych do jego wyrobu, krem do golenia Palmolive pozostawia po sobie miłe uczucie świeżości, łagodzi skórę i czyni ją elastyczną.

## Proces Marleny Dietrich

### Bohaterka „Błękitnego Anioła“ oskarżona o uwiedzenie reżysera filmowego

LOS Angeles, 13 VIII. (Tel. wł.).

Znakomita artystka niemiecka Marlena Dietrich stanie wkrótce przed sądem, oskarżona przez byłą żonę znanego reżysera Jose von Sternberga, który, jak wiadomo, „odkrył“ przyszłą bohaterkę „Błękitnego Anioła“.

Pani von Sternberg wytacza artystce dwa procesy: jeden o

uwiedzenie jej męża i odejście go od miłości małżeńskiej, drugi o oszczerstwo w szereg artykułach.

Utratę szczęścia małżeńskiego ocenia na 12 i pół miliona, a zniesławienie na 2 miliony franków.

Jose von Sternberg, twierdzi jego żona, odkrył w Marlenie Dietrich talent, dał jej główną rolę przy boku Emila Janningsa, a później zainstalował ją w rozkosznych pałacach w Hollywood, specjalnie dla niej urządzone. Cały świat wie, że do różnych magazynów miasła, w szczególności zaś do krawców, Marlena Dietrich za nosi pieniądze, które należą się prawnie jej reżyserowi.

Z drugiej strony powódka oświadcza, Marlena Dietrich uważała ją kobietą lekkomyślną i frywolną, ogłaszając w do datku wszędzie, że przez zazdrość starała się o bojkot filmów w Stanach Zjednoczonych, wyprodukowanych przez gwiazdę. Artykuły na ten temat opublikowała w prasie austriackiej i niemieckiej.

M-me Sternberg jest przekonana, że otrzyma zadośćuczynienie w całej rozciągłości.

Przeciwnicy przeciwstawiają tej zapalczywości pogodny spokój. Reżyser Sternberg osądził te procesy jako „absurdalne“. Nie ma on zamiaru płać odszkodowania swej b. żonie. Twierdzi, że spełnił tylko swój obowiązek, odkrywając artystkę, która natychmiast okazała się „nadzwyczajną“.

Marlena Dietrich nie wypowiedziała się jeszcze w tej sprawie, lecz przyjaciele jej twier-

dzą, że posiada ona liczne argumenty i dowody do przeciwstawienia.

Co się tyczy męża bohaterki „Marokko“, to ten na wieść o wytoczeniu procesów, rozesłaniał się i oświadczył kategorycznie, że żyje świetnie ze swą żoną i ani trochę nie jest o nią zazdrosny.

### Strajkujący robotnicy ciężko poranili swego chlebodawcę

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj zrana ulica Nowolipie była widownią napadu, dokonanego na właściciela wytwórni wyrobów papierniczych przy ul. Kupieckiej nr. 6 — p. Izaaka Himelfarba.

Napad był dziełem strajkujących robotników, którzy zaczajeni w bramie domu nr. 19, rzucili się na przechodzącego fabrykanta i zadali mu nożami szereg ran ciężkich twarzy i klatki piersiowej.

Ciężko rannego przewieziono pogotowie do lecznicy prywatnej „Omega“.

Przy pomocy przechodniów i nadbiegłej policji, dwóch zamachowców aresztowano.

### Turniej zapaśniczy w cyrku sportowym

Wczorajszy wieczór w cyrku był niezwykle interesujący. W walce Willing — Martynoff zwyciężył po 18 minutach Martynoff, Saint-Mars w 5 minucie położył na dywan zdezerjontowanego Plikusia. Spotkanie Pooshoff — Pinecki cechowała równa walka. W trzeciej rundzie dopiero inicjatywa przechodziła w ręce wielkopolanina, który zmusza Pooshoffa do poddania się. Walka odwetowa Sztেকker — Ja-

### Wojna z bolszewikami w oświetleniu Trockiego

Z Warszawy donoszą: Wedle otrzymanych w Paryżu wiadomości, Trocki postanowił przystąpić do prac nad nową książką, dotyczącą operacji armji sowieckich w czasie wojny polsko-bolszewickiej.

Podobno Trocki zapowiedział szereg nowych, nieznanych szczegółów, które mają obalić niektóre twierdzenia sowieckich historyków i pisarzy wojskowych.

### Hiszpania nie posiada religji uprzywilejowanej

Paryski „Journal“ donosi z Madrytu, że komisja konstytucyjna zgromadzenia narodowego ustaliła tekst artykułu konstytucyjnego, regulującego stosunek państwa do kościoła.

Artykuł ten w brzmieniu przyjętem przez komisję, opiewa:

„Hiszpania nie posiada żadnej religji państwowej. Państwo nie popiera żadnych instytucji o charakterze wyznaniowym. Zakony religijne zostaną rozwiązane, a majątek ich upaństwowiony“.

HAVANA, 12 VIII. (PAT). — General Francisco Peraza, uchodzący za przywódcę powstańców w prowincji Pinar del Rio, w czasie wafki z wojskami rządowymi koło Los Palacios został zabity wraz z licznymi swymi zwolennikami.

LONDYN, 13 VIII. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

W dniu dzisiejszym Mac Donald rozmawiał z leaderem partji konserwatywnej Baldwinem. Rozmowa toczyła się na temat położenia finansowego i politycznego Anglii. Ogólnie spodziewano jest poprawy sytuacji.

### Plany oszczędnościowe

LONDYN, 13 VIII. Cała prasa omawia ciężkie położenie finansowe w kraju. Wiadomość, że komisja oszczędnościowa gabinetu postanowiła zastosować wszystkie środki celem zapewnienia równowagi budżetu, została powitana z zadowoleniem.

„Times“ podkreśla, że zamiary oszczędnościowe gabinetu doznały życzliwego przyjęcia w kołach City, co ujawniło się przez

moeną nastrój na giełdach.

Dziennik zaznacza jednak, że gabinet powinien wyraźnie powiedzieć, czy zamierza przeprowadzić przymusową konwersję angielskich pożyczek wojennych.

„Daily Telegraph“ zadaje pytanie, czy obecny gabinet zdoła przeprowadzić program oszczędnościowy.

Równowaga budżetowa nie może być osiągnięta w drodze podniesienia podatków bezpośrednio.

gdyż doprowadziłoby to w konsekwencji do dalszego pogorszenia sytuacji gospodarczej kraju.

„Daily Express“, organ konserwatystów grupy lorda Beaverbrook'a, zaznacza, że przed Mac Donaldem otwiera się jedyna okazja naprawienia dotychczasowych błędów. Nie może być mowy o odpowiedzialności wszystkich trzech partji

Dr. med. **HELLER**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
UL. NAWROT 2  
TELEFON 179-89  
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedzielę od 11—2 po południu  
Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

### Ex-król Alfons zwiedził wczoraj Gdynię

Z Gdańska donoszą: Wczoraj rano przybył na okręcie angielskim do portu gdańskiego pod przybranem nazwiskiem księcia Toledo b. król hiszpański Alfons XIII.

Około godz. 4-ej król zwiedził Gdynię, poczem odjechał okrętem w kierunku Sztokholmu.

### Tragedja w Monte Carlo

PARYŻ, 13 VIII. (Tel. wł.). Monte Carlo, metropolia hazardu, przeżywa obecnie nową sensację. W jednym z hotelów znaleziono zastrzeloną parę, uroczego oficera włoskiej marynarki i francuską z arystokratycznej rodziny. Istnieje podejrzenie, że chodzi tu o podwójne samobójstwo. Nazwisko włoskiego oficera trzymane jest w tajemnicy.

# KAZNÍ POLICYJNA

## W gmachu głównej komendy w Poznaniu bito aresztantów pałkami gumowymi

### Postępowanie karne umorzone z powodu niemożności wyśledzenia sprawców

Dnia 19 marca r. b. wieczorem działy się na dziedzińcu głównym komendy policji państwowej w Poznaniu niesamowite sceny. Nie pisano o nich, nie chcąc się narażać na konfiskatę ani wpływać na przebieg śledztwa.

Obeonie prokurator przy sądzie

okręgowym w Poznaniu, zakończywszy dochodzenie przesłał uszkodzonym następujące orzeczenie urzędowe:

„Wszystkich aresztantów przesłuchano. Potwierdzają oni zgodnie zarzuty. W szczególności zeznają o poszkodowani następujące:

### Straszne zeznania aresztantów

1) Budniak Edward po doprowadzeniu do gmachu komendy uderzony został pałką gumową po głowie i szyi 3—4 razy, poczem przeprowadzony przez dziedzińiec komendy znalazł się w pośrodku dwuszerzgu policjantów, ustawionych w przedsiönku i na schodach, prowadzących do aresztu. Tutaj otrzymał 40 — 50 uderzeń pałkami i pięściami. Gdy krzyczał, pochwycono go za nogi, przewrócono i kopano.

2) Czesław Tyliński w czasie przeprowadzenia przez dziedzińiec komendy policji bity był pałkami po plecach i głowie przez policjantów, ustawionych w dwuszerzgu. Gdy wskutek uderzeń spadł mu z głowy kapelusz, jeden z policjantów pochwyił go za włosy i z okrzykiem: „Ty cholerny kudyłaku” wyrwał mu pęk włosów z głowy. W chwili, gdy dopadł do schodów, prowadzących do aresztu, pochwył go stojący tamże policjanci za nogi, ściągnęli na dół i, powalivszy na ziemię, bili i kopali, zmuszając do powstania, a gdy z trudem podniósł się z ziemi, znów go bito pałkami po głowie.

3) Kegel Józef bity był przez policjantów, ustawionych w dwuszerzgu na dziedzińcu komendy policji. Bito go pałkami i pięściami bez powodu, gdyż się nie opierał. Jeden z policjantów pochwył go za włosy, wyrwijąc mu garść lychże z głowy. Z trudem zawłócił się na piętro do aresztu, gdzie remdlał.

4) Jan Krawczyk pobity został pałkami i pięściami na dziedzińcu komendy w chwili, gdy go przeprowadzano do aresztu między policjantami, ustawionymi w dwuszerzgu.

5) Józef Kucki przy wyjściu z przedsiönka komendy na dziedzińcu uderzony został pięścią w głowę tak, że się potknął; przeprowa-

dzony przez dwuszerzgu policjantów ustawionych na dziedzińcu, był bity pałkami i kopany. Przy wejściu do klatki schodowej przy areszcie jeden z policjantów chwycił go za włosy i pchnął tak, że spadł na głowę.

6) Sroka Henryk na schodach, prowadzących do aresztu, otrzymał liczne uderzenia pałkami gumowymi od policjantów ustawionych w dwuszerzgu. Policjanci ci ściągnęli go trzykrotnie za nogi ze schodów, przyczem bito go i kopano po całym ciele oraz targano za włosy.

7) Repeta Stanisław został pobity pałkami gumowymi przez policjantów ustawionych w szpaler na dziedzińcu komendy i przy schodach, prowadzących do aresztu. Na schodach jeden z policjantów wyrwał mu garść włosów z głowy, poczem pochwycono go za nogi, próbowano ściągnąć go ze schodów na dół — czemu się jednak oparł.

8) Staśkowiak Masymilian jeszcze w korytarzu przed wejściem na dziedzińiec został pobity przez policjantów mundurowych, otrzymując około 30 uderzeń pałkami gumowymi. Na dziedzińcu komendy policji wprowadzony został w dwuszerzgu policjantów. Jeden z nich w pewnym momencie rzekł: „Uważaj, bo cię ko kopnie”, poczem silnie kopnął go w sedzenie, co zauważył, gdyż natychmiast się obrócił. Gdy jeszcze zupełnie zbity i wyczerpany dostał się do klatki schodowej, wiodącej do aresztu, bito go dalej i kopano tak, iż bez sił padł na podłogę. Wówczas porwano go za włosy i wrzucono na schody, skąd go następnie znów zepchnięto na dół, gdzie go ponownie bito i kopano, tak, że tylko na rękach i nogach mógł się doczołgać na pierwsze piętro aresztu. Staśkowiak jest ułomny, gdyż chroma na jedną nogę.

### Przy zgaszonym świetle

Z pośród wymienionych na wstępie aresztowanych, jedynie Jan Munchberg nie został pobity i on jednak zeznaje, że słyżał i widział bicie aresztantów przez policję na dziedzińcu komendy policji państwowej i na schodach, prowadzących do aresztu.

Wszyscy wyżej wymienieni zgodnie zeznają, że dziedzińiec i korytarze prowadzące do aresztu, były nieoświetlone.

Świadek Tyliński zeznaje, że światło zgaszono w chwili, gdy go prowadzono do aresztu.

Z uwagi na ciemność, panującą na dziedzińcu i korytarzu do a-

resztu, żaden z wyżej wymienionych ośmiu poszkodowanych nie mógł rozpoznać sprawców pobicia i nie mógł też ich wskazać w toku dochodzenia, które zresztą nie doprowadziło do ustalenia, kto z policjantów dopuścił się bicia.

Przesłuchani w tej sprawie policjanci, funkcjonariusze policji śledczej i oficerowie do podinspektora Bolesława Greffnera włącznie odpowiadają na wszystkie pytania — „nie... nie... nie...”

W dalszym ciągu pisma prokuratora Misiurewicza, który w tej sprawie prowadził śledztwo, czytamy:

### Znaki na ciele

„Wobec sprzecznych zeznań aresztowanych i policjantów — koniecznym jest ustalenie, której grupie zeznających i w jakiej mierze można dać wiarę. Zważywszy, że wśród rzekomo pobitych znajdują się ludzie rozmaitego wieku i rozmaitych sfer społecznych, wydaje się niemożliwym, aby zmówili się oni celem złożenia fałszywych zeznań przeciwko policji. Wszyscy pobici aresztanci stanowczo przeczą, jakoby należeli do jakiegokolwiek organizacji politycznej i jako by działali za namową czynników ubocznych, zwłaszcza politycznych.

Większość ich to Pracownicy biurowi fryzjerzy i ekspedjenci. Zdaje się wątpliwem, ażeby ludzie tego pokroju odważyli się na sformułowanie zupełnie bezpodstawnego doniesienia na policję. Pozatem niektórzy z nich, jak np. Radowicz dał się zbadać przez lekarza, który stwierdził istnienie ciosów cieleśnych, a nadto ci nawet z aresztowanych, którzy nie zostali pobi-

ci (Munchberg), potwierdzają fakt pobicia aresztantów. Przy odprawie aresztantów, zarządzanej przez podinspektora Greffnera około godziny 23 dnia 19.3. b. r. wszyscy aresztanci użalali się na pobicie ich przez policjantów. Konfrontacja niektórych z aresztantów (Radowicz, Marciniak) z podejrzanymi policjantami mogłaby również utwierdzić przekonanie, że

### FAKTY BICIA ISTOTNIE MIAŁY MIEJSCE.

Uderzającym jest fakt, że wszyscy poszkodowani zeznają, że bicie odbywało się w ciemności, podczas gdy przesłuchani policjanci zeznają, że dziedzińiec był oświetlony, a w szczególności paliła się lampa przed wejściem do aresztu. Wszystkie te fakty osłabiają w pewnej mierze zeznania poszkodowanych, jednakże nie na tyle, by doniesienia i zeznania ich uznać za fałszywe, a w konsekwencji przyjąć, że poszczególne fakty pobicia zdarzyć się nie mogły.

### Rola podinspektora

Rolę, jaką w całej sprawie odegrał podinspektor Bol. Greffner, oświetla pismo prokuratury następująco:

„Co się tyczy osoby podinsp. Greffnera, to doniesienia poszkodowanych zarzucają mu, że na bicie aresztantów zezwalał, że je tolerował i do bicia zachęcał.

Świadek Budniak zeznaje, że do kładnie słyżał, jak podinspektor Greffner odezwał się do oddziału, wychodzącego na ulicę, „żeby bili i to dobrze bili”.

Wyrażenie to jednak mogło dotyczyć czynności policji na ulicy, gdzie policjanci mogli do odpornych manifestantów zastosować przymus przez uderzenie pałeczką. Po odprowadzeniu wszystkich aresztowanych do aresztu podinsp. Greffner zarządził zbiórkę aresztantów w sieni aresztu. Po odebraniu raportu od aresztowanych na żale ich o pobiciu przez policjantów, p. Greffner, wychodząc, miał powiedzieć: „Durnie policjanci, mało bili”.

Wszyscy aresztowani kategorycznie zeznają, że p. Greffner powyższe słowa wypowiedział. Niektórzy z nich twierdzą, że p. Greffner pytał każdego, czy mocno bolało, a gdy odpowiadali o pobiciu ich przez policję, miał się wyrazić w sposób wyżej opisany.

P. Greffner zaprzecza, aby słowa te wypowiedział i twierdzi, że na żale aresztantów o pobiciu ich miał w formie zaprzeczenia od-

intencji wypowiedział powyższe słowa.

Podobnie zeznaje policjant Palacz Walenty, pełniący również funkcję dyżurnego przy areszcie.

Świadek Julian Bluge zeznał, że p. Greffner na zażalenie aresztantów co do bicia powiedział: „Durnie, policjanci nie bili”.

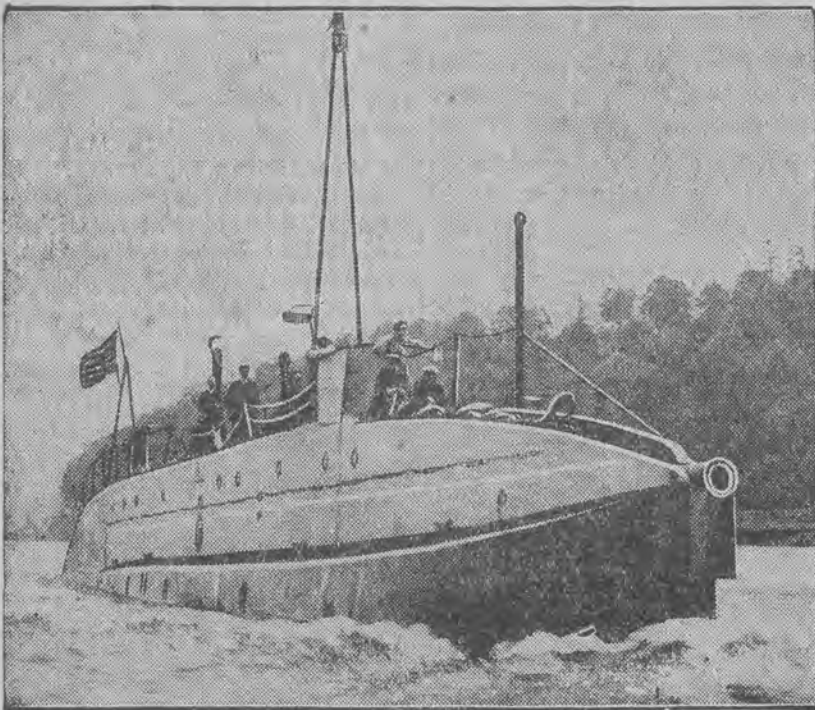
### Dlaczego umorzono śledztwo?

„Gdyby nawet jednak — pisze prokurator — podinsp. Greffner słowa, twierdzone przez aresztowanych wypowiedział, to z samego faktu wypowiedzenia tych słów nie możnaby jeszcze budować oskarżenia z § 340 k. k. Dla istoty tego występkę koniecznym jest co najmniej zezwolenie na dopuszczenie się urazu cieleśnego przez urzędnika; koniecznym byłoby ustalenie, że podinsp. Greffner wiedział o biciu więźniów i bice to tolerował. Nikt z aresztantów nie mógł zeznać, iż podinsp. Greffner widział lub słyżał bicie aresztantów, nikt nie mógł stwierdzić, aby p. Greffner bicie tolerował lub też do bicia zachęcał.

Z uwagi na to należało co do osoby p. Greffnera umorzyć postępowanie karne dla braku dowodów winy.

Wobec powyższych wyników śledztwa, które mimo wszystko nie doprowadziło do ustalenia nazwisk policjantów, którzy mogli się dopuścić pobicia wymienionych wyżej aresztantów, gdy żaden z wymienionych wyżej aresztantów nie był w stanie wskazać sprawców pobicia i gdy wszyscy poszkodowani stwierdzili, że nawet na wypadku skonfrontowania z policjantami, znajdującymi się w krytycznym czasie na dziedzińcu komendy policji, nie byłiby w możliwości rozpoznać sprawców pobicia, gdyż nie zapamiętali ich rysów z powodu ciemności, w jakich się bicie odbywało, jak również z powodu podniecenia wywołanego biciem i zasłanianiem twarzy rękami przed pobiciem — należało postępowanie karne o pobicie wyżej wzmiankowanych 8 aresztantów umorzyć z powodu niemożności wyśledzenia sprawców pobicia”.

### „Nautilus” jedzie do bieguna



Łódź podwodna kpt. Wilkina wyruszyła z Tromsø w kierunku antarktycznym.

### Jimmy Walkers



burmistrz Nowego Jorku (pośrodku) przybył do Europy, gdzie spędzi cały swój urlop na studjach. Obok niego z prawej strony mistrz bokserski Schmelling.

# Wyrąbkiewicz będzie żył!

## Defraudant przegrał w totalizatora 5.000 zł.

Wczoraj magistrat łódzki przestał do wydziału śledczego meldunek o nadużyciu, popełnionym przez urzędnika wydziału przydziałowego Edwarda Wyrąbkiewicza.

Magistrat stwierdził, że suma zdefraudowana wynosi 5.000 złotych, przeznaczonych dla przedsiębiorstw ratalnych, którym płacono z sum potrącanych miesięcznie od poszczególnych urzędników, zadłużonych w tych przedsiębiorstwach.

Przedsiębiorstwa te straty nie poniosą, gdyż magistrat sumę tę pokrył, jako odpowiedzialny za swego urzędnika.

Wydział śledczy po otrzymaniu meldunku wszczął natych-

miast dochodzenie, ustawiając posterunek przy łóżu szpitalnym Wyrąbkiewicza.

Wczoraj stan chorego polepszył się znacznie i nie ma już obawy o jego życie, lecz narazie lekarze nie rezwolili na przesłuchiwanie pacjenta.

Stwierdzono, że „złym duchem“ Wyrąbkiewicza, ciesząc się pełnym zaufaniem zwierzchników była tajemnicza kobieta, której nazwiska narazie nie zdołano stwierdzić. Ona to namawiała go do gry w totalizatora, jak również do defraudacji, a Wyrąbkiewicz nie mógł się z pod jej wpływem wzdostać, pomimo ostrzeżeń kolegów biurowych.

Sensacja jest, że kobieta ta

była już podobno przyczyną identycznego wypadku z innym urzędnikiem magistratu — sprawa ta skończyła się samobójstwem owego urzędnika.

Prawdopodobnie dziś lub jutro Wyrąbkiewicz zostanie przesłuchany, poczem akta sprawy przekazane zostaną sądziemu śledczemu. (b)

### Osobiste

Łódzki starosta grodzki mgr. Dychdalewicz powrócił z urlopu wypoczynkowego i w poniedziałek obejmie urządowanie.

### Praca poczty

w sobotę i niedzielę

Jutro, w sobotę poczta główna czynna będzie tylko dwie godziny od 9 do 11, a mianowicie wydziały sprzedaży znaczków pocztowych oraz przyjmowanie listów poleconych.

W niedziele w godzinach od 9 do 11 czynne będą wszystkie oddziały poczty, a raz jeden zostanie rozestana poczta i wszelkiego rodzaju przesyłki pocztowe.

### We wferek

decyzja strejku w przemyśle dzianym

W średnim i małym przemyśle trykotażowym i dzianym trwa strejk robotników, na skutek niedojścia do porozumienia pomiędzy przemysłowcami a robotnikami w sprawie płac.

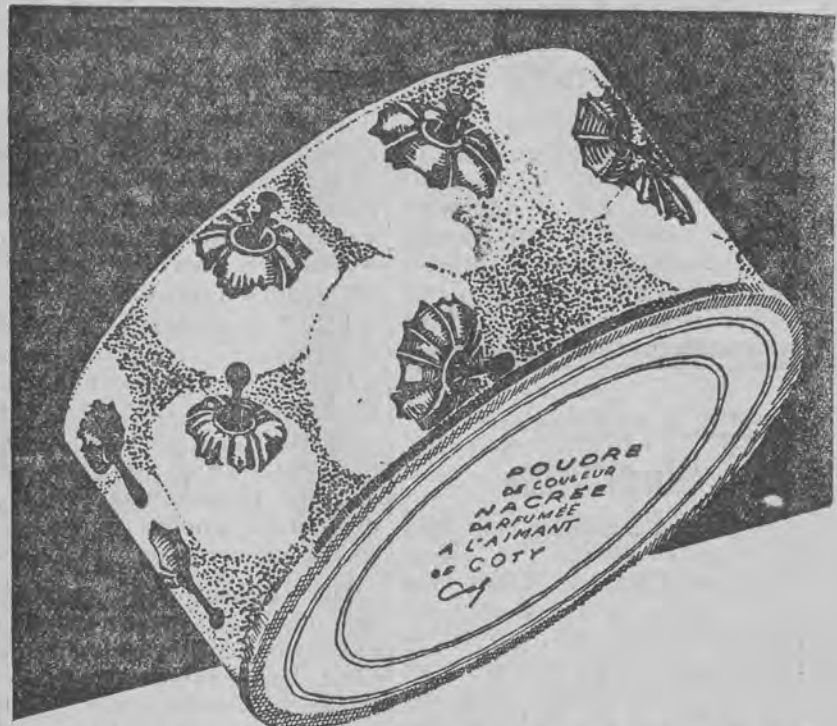
Konferencja, która odbyła się w tej sprawie dnia 12 b. m. w inspektoracie pracy nie doprowadziła do rezultatu i odłożona została do 18 b. m.

Jak narazie, nasutek strejku nieczynne są 42 fabryki na terenie Łodzi. (ag)

### OSTRZEŻENIE.

Władze wojskowe w Łodzi ostrzegają osoby prywatne i instytucje przed oszustem, grasującym po Łodzi i zbierającym na podstawie fikcyjnego upoważnienia składki, jakoby na przysposobienie wojskowe.

Zbieranie śladek na przysposobienie wojskowe, jako takie, jest prawnie wzbronione i winni tego pociągani będą do odpowiedzialności sądowej.



## FABRYKA PARFUMES DE LUXE COTY PARIS

komunikuje ogółowi konsumentów w Polsce, że wprowadziła do sprzedaży na rynek europejski

**ORYGINALNE TOREBECKI OPAKOWANE W PARYŻU O ZAWARTOŚCI 1 DEKA PUDRU**

Puder Coty'ego w oryginalnych torebkach znajduje się w sprzedaży we wszystkich najbardziej żądanych zapachach i kolorach. Fabryka Coty w Paryżu uczyniła to w tym celu, aby klientela kupując **PUDER COTY'EGO NA WAGĘ** miała tę pewność, że rzeczywiście **OTRZYMUJE ORYGINALNY PUDER COTY'EGO** w opakowaniu fabrycznym i to w ilości minimalnej.

Szanowna publiczność proszona jest we własnym interesie, przy kupnie **PUDRU COTY'EGO NA WAGĘ**, o łaskawe zwracanie uwagi na fabryczne opakowanie, które jedynie gwarantuje **GATUNEK, KOLOR I ZAPACH**. — Tylko wtedy gwarantujemy za jakość pudru, kupowanego na wagę.

**PUDER COTY'EGO** jest produkowany z najprzedniejszego gatunku ryżu i najwytworniejszych zapachów perfum.

**PUDER COTY'EGO** nie tylko upiększa, lecz leczy i udelikatnia cerę.

**PUDER COTY'EGO** poleca się stale używać w jednokowym zapachu, do którego się przez szereg lat przyzwyczajają.

Nazwa zapachu uwidoczniła jest na każdej torebce lub pudełku.

Prosimy żądać **PUDRU COTY'EGO NA WAGĘ** tylko w fabrycznym opakowaniu.

**CENA ZA TOREBKĘ 90 GROSZY**

## Przez okno za włamywaczami

Odważny przodownik ujął złodzieja

Nocy wczorajszej przecho- dzący Aleją I Maja przodownik Kotowski spostrzegł, iż mimo bardzo późnej pory w otwartych oknach jednego z mieszkań pierwszego pietra w domu nr. 41 pali się światło.

Zaintrygowany tem przodownik skomunikował się z dozorcą, od którego dowiedział się, iż mieszkanie to zajmuje radny miejski, Milman, przebywający wraz z rodziną na letnisku.

Wobec tego przodownik poszedł na górę dla ustalenia,

kto przebywa w mieszkaniu. Drzwi do mieszkania były otwarte, wobec czego policjant, uzbrojony w rewolwer, wszedł bez przeszkód.

Już na pierwszy rzut oka spostrzegł Kotowski nieład, panujący w mieszkaniu, oraz dwóch osobników, zajętych pakowaniem w worki różnych rzeczy.

Na widok przodownika obaj nieznajomi porzucili „robotę” i wyskoczyli oknem.

Przodownik, nie namyślając się, wyskoczył za uciekającymi. Mimo pościgu jeden z włamywaczy zdołał uciec, natomiast drugi, uległszy zwichnięciu nogi, został schwytany.

Po odstawieniu okaleczonego włamywacza do komisariatu, okazało się, iż jest to 23-letni Jojne Goldstein, mieszkaniec Piotrkowa, przybyły do Łodzi na gościnne występy.

Przy zatrzymanym znaleziono przybory do „manicure”, oraz kawałek jedwabiu, stanowiące własność córki radnego Milmana. Przytrzymany nie chciał wskazać współnika, twierdząc, iż poznał się z nim przypadkowo w Łodzi. Jak wykażo dochodzenie, drzwi do mieszkania p. Milmana otworzono przy pomocy wytrychów, których cały komplet znaleziono na miejscu włamania.

Przytrzymany włamywacz przekazany został do dyspozycji władz sądowych. (p)

## Oblawa w lasach

w poszukiwaniu morderców Makowskiego

Jak już w dniu wczorajszym donosiliśmy, onegdajszego wieczoru, około godziny 11-ej, dokonano na mieszkaniu zamordowanego właściciela zagrody, P. o. Ira Makowskiego, napadu, przyczem sam Makowski został zamordowany.

W ciągu nocy zmobilizowano policję przez ściągnięcie posterunków ze Zgierza i z Radogoszcza, poczem — z pierwszym brzaskiem dnia, przystąpiono do oblawy.

Oblawa przeprowadzona została w lasach łagiewnickich szerokim pasem. Podczas oblawy zatrzymano dwóch osobników, napotkanych w lesie. Ze względu na dobro śledztwa, nazwisk osobników tych nie ujawnia się.

Zachodzi prawdopodobieństwo, iż zatrzymani mogą być zwykłymi włóczęgami, nie mającymi nic wspólnego z napadem. Do czasu wyjaśnienia sprawy zostali oni zatrzymani. Wraz z policją przybył na miejsce napadu jeszcze nocy wczorajszej daktyloskopista oraz fotograf.

Jak wynika z uzyskanych do tychczas danych, napad nie miał, najprawdopodobniej, charakteru rabunkowego, a był jedynie aktem zemsty, albowiem bandyci nie zwracali się zupełnie z żądaniem wydania im pieniędzy, znęcając się nad mieszkańcami zagrody.

W dniu wczorajszym na miejsce napadu wyjechał podprokurator Deczyński, oraz sędzia śledczy na powiat, p. Mujew.

Przeprowadzenie szczegółowego śledztwa utrudnia fakt, iż porużeni napadem wieśniacy tłumnie zalegli zaraz po napadzie okolice zagrody, nie szcząc ślady, po których orjentować się mogłaby policja.

Jeżeli słuszną byłaby koncepcja, iż napad miał charakter zemsty osobistej, wówczas prawdopodobne byłoby, iż dokonali go mieszkańcy którejś z okolicznych wsi, względnie nawet tej samej wsi, którzy, obawiając się, iż mogą być poznani, nie mieli odwagi dokonać napadu bez masek.

Gruntowne śledztwo prowadzone jest w dalszym ciągu przez policję i oczekiwane należy, iż wyniki jego nie dadzą na siebie długo czekać. (p)

Lek. dent.  
**S. Sokalski**  
wznowił przyjęcia

### Kucharz Mikołaja II w restauracji „Louvre”

Jak się dowiadujemy znana, ciesząca się świetną tradycją restauracja „Louvre” przeszła pod nowy zarząd. W najbliższym czasie dokonany zostanie kapitalny remont lokalu, przyczem wnętrza i zewnętrzna fasada otrzymają zupełnie nowoczesne urządzenie i oświetlenie. Ponadto całkowicie zostanie zmieniony personel, a szefostwo kuchni obejmie b. kucharz cara Mikołaja II.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr  
**„SPLENDID”**  
Narutowicza 20.  
Dziś i dni następnych  
Coś, czego dotychczas nie widziano — wspaniały niezwykle ciekawy — charakterystyczny film dżunglowy realizacji E. B. Schoedaacka, wykonawcy ról głównych — to dwaj tubylcy ojciec i syn oraz małpy, które bezpośrednio swą grą i brzmieniem swjej niezrozumiałej mowy wywołują wrażenie stokroć silniejsze, aniżeli gra najlepszego aktora.  
Nadprogram świetna Fleischerska groteska rysunkowa pt. **„Bimbo w szkole”** oraz ballada **„Przy świetle księżycy”**

Początek seansów o g. 6-ej. Ceny miejsc: zł. 1, 1.50, 2 i 2.50  
Aparatura Western Electric.

Dźwiękowy Kino-teatr **LUONA**  
Dziś i dni następnych!  
Tryumfalny romans śpiewających gwiazd  
**Jaskrawe Motyle**  
Melodyjna sztuka miłosna w wykonaniu doskonalej pary kochanków  
**Bessie Love i Charlesa King**  
Nad program aktualności krajowe.  
Początek seansów o g. 6 pp., w soboty i niedziele o 12-ej w poł. Ceny miejsc zł. 1.—, 1.50 i 2.—  
W soboty i niedziele od 12 do 3 po 50 gr. i 75 gr.  
Karty premjowe ważne po 1 zł. na wszystkie miejsca



# Maszyny jedwabnicze

zaczęły wyrabiać fabryki łódzkie

W ostatnim czasie niektóre fabryki maszyn włókienniczych w okręgu łódzkim rozpoczęły produkcję maszyn dla przemysłu jedwabniczego. Maszyny te niewyrabiane dotąd w kraju, znajdują bardzo poważny zbył w związku z szybkim rozwojem przemysłu jedwabnego oraz przedsiębiorstw, przerabiających wełnę i bawełnę z jedwabiem. Z drugiej strony wysoka jakość tych maszyn powoduje, iż znajdują one poważnych nabywców. Zaznaczyć bowiem należy, że pod względem technicznym oraz

konstrukcyjnym stoją one na poziomie maszyn, sprowadzanych dotąd masowo przeważnie ze Szwajcarii i Włoch. Transakcje dokonywano dotychczas przeważnie na długoterminowy kredyt w granicach od 18 miesięcy do 2 lat. Ponieważ zaś fabryki zagraniczne sprzedają te maszyny za zabezpieczeniem hipotecznym, przeto cały szereg firm branży jedwabnej, który zamierzał realizować zamówienia na maszyny zagranicą zrezygnował z tych dostaw, zakupując maszyny w fabrykach łódzkich.

## Stolarow pracuje!

Po 2 latach wydzierżawiono fabrykę za 22.000 dolarów

Od dłuższego czasu nieczynna fabryka W. Stolarowa została wydzierżawiona przez firmę „Zakłady włókiennicze, sp. akc., Adolf Horak”.

Firma ta uruchomiła zarówno przedziałnię, jak i tkalnię Stolarowa. Dzierżawa roczna wynosi 22.000 dolarów. (ag)

## Poniżej 9 zł.

obracano wczoraj dolarami

W ciągu dnia wczorajszego kurs dolara w obrotach prywatnych obracał się w granicach poniżej 9 zł.

Zapotrzebowanie na dolary

gotówkowe było tak minimalne, iż mogło być całkowicie pokryte przez banki prywatne.

Zapotrzebowanie w dniu wczorajszym nie przekraczało 50.000 dolarów.

Brak zainteresowania dla dolara tłamać się również w dużej mierze obecną sytuacją gospodarczą i nastrojem wyprzedzającym na rynku.

Nie jest wykluczone, iż banki prywatne zlikwidują część swych rezerw dolarowych wobec dalszej tendencji zniżkowej.

## Dziś płatny podatek obrotowy

W dniu jutrzejszym upływa termin płatności odroczonej zaliczki na poczet podatku obrotowego za drugi kwartał r. b.

Ponieważ w dniu jutrzejszym przypada święto, a do płatności tej nie ma zastosowania żaden termin ulgowy, przeto w dniu dzisiejszym wpłacić należy 3/4 kwoty tego podatku, wymierzonego za r. 1930.

Płatność tę uskutecznić winny przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe nieprowadzące prawidłowych ksiąg oraz zajęcia przemysłowe, które dotrzymały warunków odroczenia zaliczki.

## Zmiany kontyngentów towarów importowanych do Gdańska

W najbliższym czasie ma być uregulowana sprawa kontyngentów importowanych towarów wywozowych do Gdańska.

Sprawa ta była od dłuższego czasu przedmiotem zatargów pomiędzy kupiectwem gdańskim i polskiem, które domagało się zastąpienia szeregu restrykcji przy ustalaniu tych kontyngentów.

Na skutek tej akcji kupców polskich min. przem. i handlu podjęło ostatnio prace, zmierzające do uzupełnienia względnie zmiany kilku punktów polsko-gdańskiej umowy o kontyngentach towarów importowanych do Gdańska.

# Nadzory i upadłości

Firma „H. L. Grünspan” hurtowa sprzedaż szkła i naczyń kuchennych przy ul. Pomorskiej 18, na początku r. b. zabiegała o udzielenie odroczenia wyplat na 3 miesiące. Jakkolwiek opinia biegłego była za udzieleniem odroczenia wyplat, sąd podanie firmy pozostawił bez uwzględnienia.

Na powyższy wyrok firma złożyła skargę apelacyjną, domagając się od sądu apelacyjnego udzielenia odroczenia wyplat, do czego sąd apelacyjny przychylił się i udzielił odroczenia wyplat.

W ciągu pierwszych trzech miesięcy nadzoru stan przedsiębiorstwa przedstawiał się nader zadawalająco.

Plan sanacji przedsiębiorstwa nie został całkowicie zrealizowany.

## Targi Praskie zapowiadają się ciekawie

W międzynarodowych targach w Pradze, które odbędą się 6—13 września 1931 r., bierze udział około 3000 firm z wszystkich gałęzi przemysłu, demonstrujących tu nowe modele i próbki swych wyrobów.

Oprócz przemysłu czechosłowackiego uczestniczą w targach też firmy francuskie, amerykańskie, angielskie, niemieckie i inne. Władze na wjazd do Czechosłowacji zastępuje legitymacja targowa, potwierdzona przez odnośny przedstawicielski urząd czechosłowacki (poselstwo lub konsulat). Legitymację można nabyć w poselstwie republiki czechosłowackiej w Warszawie, ul. Koszykowa 18, lub w następujących przedstawicielstwach targów: Józef Rentel i S-ka, Warszawa, Leszno 23, Paweł Włodzimierz Hajek, Łódź, Piotrkowska 82, inż. Włodzimierz Svarovsky, Kwasilów Czeski, Nr. 58. Uczestnicy targów korzystają na podstawie legitymacji z 33 proc. zniżek za przejazd na kolejach polskich i czechosłowackich.

gdyż w ostatnim miesiącu ceny towarów spadły o 30 proc.

Według przewidywań firmy następny okres winien przynieść poprawę i to dość znaczną, gdyż z dniem 1 sierpnia rozpoczął się główny sezon w branży firmy.

Z tego powodu pełn. firmy adw. Kleinerman zgłosił podanie o dalsze przedłużenie odroczenia wyplat.

Sąd przychylił się do prośby firmy i przedłużył jej termin odroczenia wyplat do 12 listopada.

Na tejże sesji umorzono postępowanie odroczenia w sprawie firmy „J. Schapira”, hurtowy skład tektury i papieru kolorowego przy ul. Piorokowskiej 37.

Firma powyższa uzyskała odroczenie wyplat na 3 miesiące.

W pierwszym okresie sanacji firmy nie zdołano przeprowadzić, jakkolwiek splecono część wierzycieli nieuprzywilejowanych, gdyż na przeszkodzie stanął tu sezon letni, który zupełnie zawiódł. Z tego powodu firma początkowo zgłosiła podanie o przedłużenie jej odroczenia wyplat na dalsze trzy miesiące. W dwa tygodnie potem jednakże

złożyła nowe podanie, w którym wyjaśniła, iż wobec dojścia do porozumienia z wierzycielami, dalsze korzystanie z odroczenia wyplat jest zbędne i dlatego też zrzeka się odroczenia wyplat, do czego sąd przychylił się.

## Wyprzedaże ramszów w branży bawełnianej

Ostatnie dni przyniosły na rynku bawełnianym w handlu hurtowym ożywione wyprzedaże znajdujących się jeszcze na składach resztek towarów. Ramsze te zakupywali w przeważającej mierze odbiorcy prowincjonalni, jakkolwiek nie brakło i miejscowych nabywców. Wyprzedaże te miały na celu zdobycie gotówki na zakup towarów zimowych. Pozatem rynek hurtu bawełnianego znamionowała zupełna cisza, spotęgowana deprymującym wpływem rzucenia na rynek przez Widzewską Manufakturę większych ilości towarów białych. W początkach przyszłego tygodnia ukażą się już nowe cenniki towarów zimowych.

## Rynek pieniężny

### Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 9.— kupno 8.99  
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 82.75 kupno 82.—  
Bank Polski sprzedaż 114.— kupno 113.—

### Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA

Dolary 9.—  
CZEKI  
Gdańsk 173.27  
Holandia 359.90  
Londyn 43.37  
N. Jork — czek 8.924  
N. Jork — kabel 8.928  
Paryż 34.99  
Praga 26.44  
Szwajcaria 174.23  
Włochy 46.71

### AKCJE

Polski 114.—  
Lilpop 14.—  
PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE  
Seryjna — inwestycyjna 86.—  
dolarowa 69.50  
stabilizacyjna 69.50  
10 proc. kolejowa 104.—

8 proc. B. G. K. 94.—  
4 i pół ziemskie zł. 48,75 49,—  
4 i pół proc. m. Warszawy 49.50 49,— 49,50  
5 proc. m. Warszawy 54,—  
8 proc. m. Warszawy 68,75 69,50 69,—  
10 proc. m. adomia 71,50 71,25

### NOTOWANIA BAWELNY. LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:  
Styczeń 3.73 luty 3.78 marzec 3.83 kwiecień 3.87 maj 3.91 czerwiec 3.94 lipiec 3.97 sierpień 3.53 wrzesień 3.57 październik 3.61 listopad 3.63 grudzień 3.68 loco 3.68

### ALEKSANDRJA

Bawełna egipska, zamknięcie:  
Sakellaridis: styczeń 11.55 marzec 11.92 maj 12.27 listopad 11.19

### NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie:  
Loco 6.75. Kontrakty: styczeń 7.14 luty 7.23 marzec 7.33 kwiecień 7.41 maj 7.49 czerwiec 7.57 lipiec 7.68 sierpień 6.58 wrzesień 6.69 październik 6.84 listopad 6.97 grudzień 7.04.

### Prywatne

## Pogotowie Lekarskie

Zielona 6. **12-333**  
Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszeryjno-ginekologiczna.

## DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Wspaniały film pełen emocji, napięcia i humoru, osnuty na tle słynnej sztuki p. t.

## Tajemniczy Dzems

Sensacyjne przygody wylwornego włamywacza, przestępcy o tysiącu „alibi”, któremu winy nie mógł dowieść żaden detektyw świata.

W rolach głównych: **William Haines, Karol Dane (Slim), Lionel Barrymore i Leily Hyams**

Nadprogram: świetny dodatek dźwiękowy i aktualności z kraju.

**CENY MIEJSC POPULARNE! SALA WENTYLOWANA!**

Początek w dni powszednie o godz. 5, w soboty i niedziele o godz. 3.

# MEŹCZYŹNI BEZ KOBIET







# Dźwiękowe Grand-Kino

Film wytwórni Metro  
Goldwyn Mayer p. t.

## „ARAB”

**Dziś dawno  
oczekiwana  
premiera!**

p-g powieści **EDGARA SELWYNA**  
Reżyserji **Rex Ingram**

W roli głównej: Król ekranów, Bożyszcze kobiet,  
Najpiękniejszy amant

# Ramon Novarro

oraz uroczą, pełną wdzięku

# Alice Terry

Nad program: Humor, Śmiech. Farsa „Portjerzy  
Hotelu Atlantic” w rolach głównych:

## LAUREL i HARDY

Ponadto tygodnik dźwiękowy Nr. 25 Metro-  
Goldwyn oraz aktualności krajowe.

Początek o godz. 6 p. p., w sobotę i niedzielę  
o g. 12. Ceny miejsc na porankach 75 gr.  
i 1 zł.

**Sala nowocześnie wentylowana  
i chłodzona**

**MASZ PRZEPROWADZKĘ  
LUB WIĘKSZY TRANSPORT**

telefonuj **184-70**

„AUTO-TRANSPORT”

**Poszukiwany parterowy  
budynek fabryczny**

o powierzchni ok. 5.000 mtr. kw. w Łodzi lub  
okolicach Łodzi.

Pierwszeństwo mają budynki po farbiarniach.  
Oferty sub. „A. C.” do Biura Ogłoszeń S. Fuchs,  
Piotrkowska 50. 245-2

# BUSTER KEATON

jako

# IMPRESARJO

Wkrótce **Odeon-Wodewil**

**Pensjonat G. Lichtensztajnowej**  
w Teodorach pod Łaskiem. Willa Braci Karo

Od połowy sierpnia jest jeszcze kilka wolnych pokoi. Przyjmuje się  
zamówienia na wrzesień. Ceny bardzo przystępne.

Wiadomość: na (tylko we wtorki) w Łodzi, Al. 1-go Maja 11  
miejscu lub tel. 173-17 od 4-7 popołudniu

## Kalikłora

Pasta do zębów — Proszek do zębów

## Ogłoszenia drobne

### ZDOLNI AGENCI

branży kolonjalnej, zwłaszcza  
herbacianej, dobrze obznajmieni  
miejscową klientelą potrzebni  
natychmiast. Zgłoszenia od 3-5  
p. p. 11 Listopada 30, Hilman.  
35-1

### TYLKO

za komorne roczne zł. 560 dwa  
duże pokoje z kuchnią natych-  
miast w Radogoszczu, Szosa-  
Zgierska 88. Wiadomość: Piotrkowska 51, m. 46, Sapiński  
godz. 9-4. 039-3

### 4-POKOJOWE

mieszkanie, kuchnia, łazienka  
do wynajęcia bez odstępnego.  
Wólczańska 23. 255-2

### ZGINĄŁ

kwit kaucyjny na Zł. 15.— wy-  
dany przez Łódzkie Towarzystwo  
Elektryczne, Sp. Akc. (E-  
lektrownia Łódzka) na imię Cha-  
ima Dajtelewajga w Łodzi, ul.  
11 Listopada 56. 20-1

### ZGUBIONO KOŁO

od samochodu tarczowe, zwró-  
cić za wysokim wynagrodze-  
niem „J. K.” 40-1

**Dr. M. LERNER**

CHOR. DZIECI  
**powrócił**

Zachodnia 64, tel. 113-09  
przyjm. od 3-5

### WĘGIEL!

Z powodu zlikwidowania bocznic kolej-  
owych przy ulicy Kolejnej przeniosłem **biuro i  
skład** na ul. **Rokicińską 28**, tel. 131-52  
(vis-a-vis Szpitala Anny-Marji, tuż przy Mono-  
polu Spirytusowym), gdzie mieszczą się obecnie  
nowozakończony bocznicę kolejowe.

Dostarczam nadal, jak dotychczas, **węgiel**  
we wszelkich ilościach **znany ze swej  
pierwszorzędnej jakości** z kopalni: „Ka-  
zimierz”, „Juljusz”, „Mysłowice”, i  
„Modrzejów” oraz **koks** i drzewo opałowe

**Józef Józefowicz, Rokicińska 28, tel. 131-52**

Uwaga: Dojazd tramw. Nr. 10, 15 i 16.  
Przystanek tuż przy składach.

### WĘGIEL!

Do akt.  
Nr. 2088/1930 r.

### Ogłoszenie

Komornik Sądu  
Powiatowego  
w Łodzi  
Józef

Tomaszewski  
zamieszkały  
w Łodzi przy ul.  
Zachodniej 36, na  
zasadzie art. 1030  
UPC. ogłasza, że  
21 sierpnia  
1931 r. o godz. 10  
rano w

Łodzi przy ul.  
Łąkowej 1  
odbędzie się  
sprzedaż z prze-  
targu publicznego  
ruchomości, nale-  
żących do  
firmy „Przemysł  
Bawelniany  
Teodor Tietzen”  
i składających się  
z przędzy i ba-  
weln  
oszacowanych na  
sumę zł. 9000.—

Łódź, 7.8.31

Komornik  
J. Tomaszewski

Dr. med.

**J. M. Barciński**

rentgenolog

**powrócił**

Instytut rentgenowski leczniczy i roz-  
poznawczy Zdjęcia i prześwietlenia  
rentgenowskie również w mieszkaniu  
pacjenta

ul. 11 Listopada 20 tel. 214-50

Przyjm. od godz. 4 do 8. 2021-4

Doktor

**WOLKOWYSKI**

ul. Ceglana 4

tel. 218-90

**powrócił**

Specjalista chorób skórnych  
i wenerycznych  
LECZENIE ŚWIATEŁEM,  
DJATERMIA

(lampa kwarcowa)

Badanie krwi i wydalinn.

Przyjmuje od 9-2 i od 5-9.

w niedziele i święta od 9-1.

Ilza pań od 5 do 6 po poł.  
oddzielna poczekalnia.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem —  
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

### Ogłoszenia

za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł.  
w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne  
(str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr  
za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zarobkowe zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obl-  
czone są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabularyczne lub fantaz. dodatk. 500